Stacja 1 Jezus na śmierć skazany

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Było pewne, ze mając do wyboru przestępcę i człowieka, który niósł wszystkim dobro, nie będą się wahać. [.] Piłat, pragnąc uwolnić Jezusa, po raz kolejny zapytał ich, ale oni krzyczeli: „Ukrzyżuj Go!".
Od dwóch tysięcy lat powtarza się ta niegodziwa scena. Setki tysięcy razy niewinni są niesprawiedliwie skazywani i to nie tylko na salach sądowych, ale i w zwykłych okolicznościach życia.
Nic tak nie wzburza i nie jest źródłem cierpienia, jak zła wola i niesprawiedliwość. [.] Niełatwo jest z nimi walczyć ani się przed nimi bronić. Ileż to razy byliśmy zmuszeni do milczenia, by spuścić głowę i podjąć krzyż.
Wielką więc pociechą dla duszy jest widok niewinnego, skazanego Zbawiciela i oddanie swojej niewinności wyłącznie pod Boży sąd.
Jeśli On, esencja świętości, został niesprawiedliwie osadzony, jak mogę uskarżać się, będąc grzesznikiem?
I jeśli On, skazany i ukrzyżowany, zmartwychwstał ze śmierci do blasku chwaty, ja także żywię nadzieję, że na tej ziemi, a z pewnością w Niebie, dostąpię od Pana sprawiedliwości.

Jezus do duszy:
Twoje cierpienie jest darem, który zbliża cię do Mnie, stajemy się jednym. Nie uskarżaj się na Mnie, bo wcale nie jestem daleko. Jestem przy tobie

Modlitwa ks. Dolindo:
Jezu, ileż razy czuje się zagubiona, przegrana. Ileż razy wydaje mi się, że jestem opuszczona, osamotniona. Ale ufam Tobie, poślij do mnie Twojego Anioła, by nauczył mnie wypełniać Twoją wolę. Wybaw mnie od złudzeń i wszelkich podstępów. Proszę Cię o to przez Niepokalana Dziewice Maryję.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 2 Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Nałożyli Mu ciężki krzyż na ramiona. Choć był wykończony, niósł go długo, uginając się kilkakrotnie pod jego ciężarem. Gdy dostajesz krzyż na ramiona, masz wrażenie, jakby świat wokół się walił. Wszystko widzisz w czarnych barwach pesymizmu. Wykorzystaj te chwilę zniechęcenia, czas, kiedy jak nigdy dotąd czujesz potrzebę, by zwrócić się do kogoś o pomoc, i skieruj się tylko ku Bogu.

Jezus do duszy:
Patrz na Mnie, ukrzyżowanego z miłości do ciebie i do ludzi, i tak nabieraj odwagi w swoim trudzie, bólu, cierpiąc dla powierzonych w twoje ręce dusz.

Modlitwa ks. Dolindo:
O mój Jezu, udziel nam choć trochę świętej pokory, miłości miłosiernej, łagodności, miłości do poświęcenia, tak byśmy mogli iść za Tobą z krzyżem na ramionach, kochając Cię prawdziwie!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 3 Jezus pierwszy raz upada pod krzyżem

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Kiedy patrzysz, na Jezusa leżącego i przygniecionego ciężarem krzyża, nie możesz już łudzić się, że jeden twój upadek w grzech to nic takiego. Ani też nie sposób litować się nad słabością, nędzą naszego ciała, kiedy widzisz Jezusa nagiego, pokrytego ranami, przybitego do krzyża.

Są tacy, którzy kpią z nas, opluwają, prześladują, obnażają z szat i tym samym każdy dzień za każdym razem staje się dla nas drogą na Kalwarię. Szukaj pocieszenia w Tym, który zechciał wziąć na siebie nasz niepokój i dobrowolnie znosić krzyże, by potem dostąpić chwały.

Jezus do duszy:
Ufaj Mi, czemu się lękasz? Ja Jestem cały miłością

Modlitwa ks. Dolindo:
O Jezu, daj mi siłę, by dla Ciebie cierpieć i znosić wszelki ból

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 4 Jezus spotyka swoją matkę

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

O Jezu, jakiż ból przeszywa Twoje Serce, kiedy spotykasz swoja spustoszoną bólem Matkę! Ależ to ból dla Twojego Serca, o Maryjo, kiedy patrzysz na Jezusa zgarbionego pod ciężarem krzyża, ukoronowanego ostrymi kolcami, oplutego, popychanego z niesłychanym okrucieństwem!

Drogi Bożej miłości nie da się przejść bez Maryi. Absurdalnym jest twierdzić inaczej, bo bez Jej silnego pośrednictwa nie ma siły, która podtrzymuje i rozpala wiarę. Dusza nie może poślubić Boga bez Mary i nie ma też najczystszego wina miłości bez Niej.

Jezus do duszy:
Duszom zrozpaczony m w bólu dałem to, co miałem najcenniejszego, najpiękniejszego i co najbardziej kochałem: dałem im Maryję

Modlitwa ks. Dolindo:
O Maryjo, o Maryjo, to moje grzechy doprowadziły Go do takiego stanu! Wybacz mi! Płaczę razem z Toba, która drżysz z miłości! Wybacz mi!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 5 Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Dla Szymona to była wielka zniewaga: zmusili go, by niósł krzyż. Jednak po Zmartwychwstaniu Chrystusa i wyniesieniu Go do chwały okazało się, że dostąpił niebywałego zaszczytu. Nie przypuszczał, że stanie się symbolem tych, którzy niosą krzyże swojego życia i idą za Jezusem na Kalwarię.
Kto chce być doskonały, musi zaprzeć się samego siebie, wziąć krzyż swój i iść za Mną - powiedział przecież Zbawiciel. Szymon Cyrenejczyk stał się pierwszym, który urzeczywistnił to wielkie prawo miłości.
Szedł za Jezusem fizycznie obciążony krzyżem.

Szymon oznacza: ten, który słucha i jest posłuszny. Kto stuucha Boga, jest Mu posłuszny i wypełnia Jego Wole, pomaga Jezusowi nieść Krzyż. A Jezus wspiera i niesie ulgę temu, kto niesie swój krzyż, zanurzając go w Woli Bożej

Jezus do duszy:
Nie oddzielaj ode Mnie swojego życia.

Modlitwa ks. Dolindo:
O mój Jezu, z miłości do nas idziesz wyczerpany, nie wytrzymujesz już pod ciężarem Krzyża i dają Ci do pomocy Cyrenejczyka.
To Ty chciałeś przynajmniej niewielkiego naszego udziału w Twoich cierpieniach! Choć nie z własnej woli, ja także jestem dręczony przez bóle życia, by nieść krzyż. Ale chce nieść go z miłości do Ciebie, współpracując w moim odkupieniu.
O Jezu, daj mi siłę, by cierpieć dla Ciebie!
O Mamo moja, Maryjo, wesprzyj mnie w mojej słabości, złącz duszę moją z Wolą Bożą!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 6 Święta Weronika ociera twarz Jezusowi

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Jego obolały wygląd porusza nas. Współczując, jakby z większą łatwością wychodzimy poza siebie i zaczynamy Go kochać. Kochając Jezusa, oddajemy się Mu, a On staje się naszym życiem. Jezus pokonuje nasz egoizm, przyjmuje nas i kiedy litujemy się nad jego cierpieniem, On ma litość nad naszą słabością, otwiera swoje Serce i wylewa na nas rzekę miłosiernej miłości i światła, które odnawiają nas, wyznaczają drogę do Nieba, wskazują Krzyż, łącząc nas z jego udrękami. Świat traci wtedy w naszych oczach swój smutny urok. W cierpieniu Jezusa dostrzegamy prawdę nieskończonego Boga, próżność świata, niedoskonałość ludzkich nadziei, zdradę, niewdzięczność, negacje, odrzucenie, niesprawiedliwość, fałsz ludzi.
Dusza w naturalny sposób czuje się zanurzona w Bogu. Zdając sobie sprawę z cierpienia Jezusa, odczuwa smutek, współczuje. Jest sam na sam z Jezusem osamotnionym…. Jezu!
Jezus jest naszym wsparciem, zapala nas miłością i daje słodycz swojego Krzyża. Odbija swoje oblicze na śladach naszych ran, tak jak odbił je na chuście Weroniki, pomaga nam wstać z miłością i przez swoje cierpienie uzmysławia nam nasze przewinienia.

Jezus do duszy:
Oto dom twojego schronienia, nie szukaj nigdzie indziej pokoju, tylko w Moim Sercu, i bądź, Święta.

Modlitwa ks. Dolindo:
Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałeś: proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a otworzą wam. Błagam Cię z żarliwą wiarą, byś udzielił mi daru trwałej miłości do Ciebie, siły, by dotrzymywać złożonych Ci obietnic, i łaski, o którą teraz szczególnie Cię proszę.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 7 Jezus drugi raz upada pod krzyżem

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Czasem upadasz pod ciężarem krzyża jak Jezus i zmagasz się, usiłując wstać i wrócić na drogę o własnych siłach. Poproś Jezusa, by pomógł ci wstać i z miłością miłosierną pomóż komuś, kto cierpi, nieść z wielkim pokojem jego ból. Pełne dobroci słowo jest niczym balsam w cierpieniu, tak jak utożsamienie się z boleściami drugiej osoby. Tak jakby jej ból był i twoim. Dusza nie potrzebuje pomocy materialnej tak bardzo, jak pokrzepienia ducha. I potrzeba nade wszystko pocieszyć ją słodyczą dobra i miłości.

Jezus do duszy:
Nie zrażaj się pierwszymi trudnościami, idź do przodu i trzymaj się Najświętszej Maryi, twojej Mamy.

Modlitwa ks. Dolindo:
Jezu, ufam Tobie i jak dziecko, które wyciąga rączki do mamy, ja wyciągam do Ciebie moją słabą dłoń, by Twoja mądrość była mi przewodnikiem, a Twój Duch Święty prowadził mnie ścieżkami według Twojej godnej chwały woli.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 8 Jezus pociesza płaczące niewiasty

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Nie były to kobiety pobożne ani apostołki, ale mieszkanki miasta, które przyciągnęła ciekawość i współczucie. Kiedy prowadziło się skazańca na śmierć, spontanicznie gromadził się tłum. Tym razem był wyjątkowo gęsty, bowiem Jezus był znany, szła za Nim fama o cudach. Kobiety, jak zawsze bardziej wrażliwe, płakały, lamentując nad Jego cierpieniem i losem. [...] „Płaczcie raczej nad sobą i waszymi dziećmi". [..] Jezus Chrystus chce, by zrozumiały, że jedynym wielkim złem jest grzech, i by zapłakały nie nad karą, jaką, mu wymierzono, ale nad zbrodnią, której były świadkami, by w ten sposób wybłagać przebaczenie u Boga. [...]
Uważały, że jest złoczyńcą. Ich współczucie było naturalnym odruchem i odnosiło się do kary, jaką ponosił. On był jednak cały pokryty odzieniem nas, grzeszników. [.] Czysta Niewinność. [.] Jezus Chrystus, idąc ku Kalwarii, wyznacza nam drogę ocalenia i dobra. [..] Jezus zechciał pokazać się jako grzesznik, a my chcemy być hołubieni niczym sprawiedliwi? Czemu tak bardzo odraża nas czyjeś napomnienie, obelga? Bo czujemy się bardziej sprawiedliwi od innych? [.] Z naszej natury wypływa ta troska, by czuć się lepszym, stąd też tak łatwo wpadamy w złość, oskarżamy, brak nam miłosiernej miłości. [...] Potrzeba wielkiej czujności, by przezwyciężyć naszą pychę. [.] Jeśli ktoś mnie osądza, może nie mieć racji, ale ja, pamiętając o moich grzechach, mogę powiedzieć: to Bóg nazywa mnie teraz pyszałkiem, bezbożnym, bo tak wiele razy zachowałem się wobec Niego. Spójrzmy więc na dobrego Jezusa i jeśli faktycznie nie mamy sobie nic do zarzucenia - przypadek raczej niemożliwy, zażywszy na nasza nędzę - przyjmijmy przeciwności, prześladowania, obelgi po to choćby, by zadośćuczynić za grzech tych, którzy są oddaleni od Boga!

Jezus do duszy:
Niech twoja miłosierna miłość nie zna granic, jak nie znała ich Moja

Modlitwa ks. Dolindo:
Boże, Ty posłałeś na ziemie swojego Syna, by nas wykupił. Odnów nas w Jego Krwi przez Ducha Świętego, tak by wszyscy ludzie zjednoczyli się w Kościele i stworzyli jedną owczarnię z jednym Pasterzem.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 9 Jezus trzeci raz upada pod krzyżem

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Każdy dzień powinien być dla nas małą Kalwarią, zalążkiem Pasji: rano pomódlmy się, jakbyśmy stali obok Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Musimy zacząć znosić jak On przeciwności - małą zdradę, fałszywy osąd i fałszywych świadków, ciosy, drwiny i zaczepki.
Jeśli ktoś cię oskarża, obraża, drwi z ciebie, jeśli z jakiegoś powodu cierpisz, czy nie możesz zjednoczyć się tak z Jezusem?
W ciągu dnia przychodzi zmęczenie, bóle, dolegliwości, migrena, wyczerpanie i tym podobne. Nieśmy tak Krzyż z Jezusem, idźmy za Nim. I módlmy się.

Jezus do duszy:
Współcierp i wybaczaj.

Modlitwa ks. Dolindo:
Do Ciebie wznoszę moja dusze, o mój Boże, do Ciebie, Ojcze, moje życie, moja jedyna miłości, tylko w Tobie pokładam nadzieję. [..] Chce zjednoczyć się z Tobą bo jesteś moim jedynym wsparciem, moim przewodnikiem i moim życiem.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 10 Jezus z szat obnażony

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Golgota. Tam wymierzano sprawiedliwość najbardziej niebezpiecznym przestępcom. Ich śmierć miała służyć ku przestrodze. Skazańcom przed ukrzyżowaniem podawano do picia mieszankę wina i mirry. Miała ich oszołomić i znieczulić przy krzyżowaniu. [...]. Skazańcy pili ją łapczywie świadomi wyjątkowego okrucieństwa krzyżowania. Jezus Chrystus jedynie spróbował, ale nie chciał tego pić, by zachować maksymalne czucie i świadomość i cierpieć jak najwięcej z miłości do nas. Jakiż wielki jest ten gest miłości nieskończonej i jak wielki wstyd powinien w nas wywołać - nas, którzy z ekstremalną ciasnotą umysłu odmierzamy to, co dajemy Bogu!
Brutalnie odarty z szat Jezus został przybity do Krzyża.

Jezus do duszy:
Przez Krzyż wzbogacasz się, przez Krzyż wzrastasz, przez Krzyż zwyciężasz.

Modlitwa ks. Dolindo:
Jezu, ufam Tobie i całkowicie zanurzam się w Twojej Miłości, bo chcę żyć dla Ciebie i wychwalać Cię we wszystkim. Któż poza Tobą może mnie pocieszyć? Ty mnie dla siebie stworzyłeś i jesteś nieskończonym źródłem mojego szczęścia. Tylko Ciebie pragnę, za Tobą tęsknię, dla Ciebie jedynie oddycham i błagam Cię, byś przemienił mnie całego w płomień miłości do Ciebie jedynie. Któż może mnie zwyciężyć, jeśli Ty mnie podtrzymujesz? Dlatego jedynie na Tobie się wspieram.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 11 Jezus do krzyża przybity

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Ekstremalne uniżenie Zbawiciela w oczach ludzkiej małostkowości wydaje się żenującą tajemnicą, skandalem. On jako Bóg mógł przecież uniknąć - więcej: unicestwić i zwyciężyć spisek swoich wrogów. Pełnemu pychy światu krzyż wydaje się głupstwem. [...] Tymczasem droga na Kalwarię jest drogą zwycięstwa godną Boga. Zwycięstwa nad złem, śmiercią i nad duszą, zwycięstwa, jakim nie mógłby się poszczycić żaden wojownik i zdobywca.

Jezus do duszy:
Kochaj Mnie z prostotą, ufaj Maryi.

Modlitwa ks. Dolindo:
Cały jesteś w ranach, a emanujesz miłością, nieskończonym pokojem z miłości. Nie uskarżasz się ani słowem. Uczyń mnie cierpliwym w moim straszliwym bólu i obdarz mnie pokojem!... Umierasz, wybaczając, i ja zatem wybaczam tym, którzy wyrządzili mi krzywdę.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 12 Jezus umiera na krzyżu

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Z trudem oddychał, gdyż zbliżała się godzina śmierci. Po trzech godzinach agonii. [...] Był w pełni świadomy i spoglądał na wieki historii. [...] Jezus skłonił głowę ku ziemi, by dać ludziom nowe życie. I jak Bóg, który swoim stwórczym oddechem tchnął życie z popiołu i błota, tak On wydał swoje ostatnie tchnienie Zbawiciela na człowieka i tym samym uzdolnił do go nowego życia w łasce. [...] Jego wielkie Serce zgasło. Przestało bić [...]; Serce, z którego unosiła się zawsze woń miłości i modlitwy, pomnik i świadectwo miłości, która bez reszty się oddała. Nieżyjące Serce Jezusa, jakaż to tajemnica! [...] Rozdarło się, by otworzyć duszom bramy miłosierdzia. A z osierdzia wypłynęła woda i ostatnie krople Krwi na znak, że skonał z miłości.
Och, gdyby grzesznicy, a szczególnie kapłani, pochylili się nad swoimi przestępstwami i ceną ich odkupienia, zamiast wylewać łzy nad Ukrzyżowanym, zapłakaliby nad swoją marnością!

Jezus do duszy:
Ukochałem Cię, droga duszo, umierając dla ciebie na Krzyżu.

Modlitwa ks. Dolindo:
O Jezu, z miłości do mnie ukrzyżowany, umarłeś, by osłodzić i uświęcić naszą śmierć. Uświęć i osłodź moje odejście. Umarłeś, skłaniając głowę w ostatnim akcie całkowitego poddania się Woli Ojca. Ja pochylam więc moją pełną boleści głowę i zwracam się do Boga za Tobą: Oto i moje życie. Oddaję Ci je i niech wszelki jęk mojej ostatniej godziny będzie aktem całkowitego zjednoczenia się z Wolą Bożą, o mój Jezu ukrzyżowany... .
Zbawiasz świat i zabierasz do Nieba ukrzyżowanego złoczyńcę. Ofiaruję Ci moją śmierć za zaborczych w chwili śmierci grzeszników. Ty dałeś nam Maryję jako Matkę, więc powierzam się Tobie, Matko Boża, w ostatniej chwili mojego życia. Przez wzgląd na Twoje cierpienie w opuszczeniu, nie zostawiaj mnie. Pragnę Cię w moim bólu, wypełnij we mnie plan Twojej miłości. W ręce Twe powierzam życie moje i duszę mą, zanieś mnie prosto do bram Raju, bym mógł wielbić Cię całą błogosławioną wieczność!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 13 Jezus zdjęty z krzyża

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Na Kalwarii stała Przenajświętsza Maryja [...]. Modliła się. Jednocześnie w tamtej chwili jak bardzo wolałaby umrzeć. Wiedząc jednak, że nie taka jest wola Boża, pozostała na ziemi niczym światło jaśniejące przed tronem łask i miłosierdzia.

Jezus do duszy:
Nie bądź porywczy, szanuj każdego człowieka, nie przeklinaj, nie mów brzydkich słów, które zadają rany, kochaj pokój. Każde złe słowo jest raną na Moim Sercu!

Modlitwa ks. Dolindo:
Józef z Arymatei i Nikodem zdejmują Jezusa z Krzyża, a Ty, o Maryjo, przytulasz Go do swojego łona!
O, jakież potężne cierpienie Mamy mojej! W blasku Ducha Świętego trzymałaś wcielone Słowo w swoich ramionach. Z matczyną czułością tuliłaś Je jako dziecko. Teraz tulisz Go martwego i zmasakrowanego! Moje grzechy doprowadziły Go do takiego stanu! Płaczę z Tobą, wybacz mi!
Nie chcę już więcej grzeszyć, chcę kochać Jezusa, drżąc z Tobą!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.

Stacja 14 Jezus do grobu złożony

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył.

Złożenie do grobu zgasiło ostatni promień nadziei w ich sercach, [...] z pewnością była to chwila wielkiej próby. Gdyby jednak wierzyli słowom Jezusa i Proroków, przynajmniej do trzeciego dnia zachowaliby nadzieję. [...] Jedynie Maryja Najświętsza zachowała niezmąconą wiarę i ufnie czekała na Zmartwychwstanie, choć była przygnębiona śmiercią Syna. Wiara i cierpienie jednoczyły się w niej doskonale, tak jak noc z blaskiem gwiazd się godzi. Tylko Jej Serce biło prawdziwą miłością do Jezusa. I trwała w nadziei, dziękując Synowi, że nas zbawił.

Jezus do duszy:
Bądź pewna, że będziesz oglądać Moje zwycięstwo, zbliżam się wielkimi krokami i uczynię wspaniałe rzeczy.

Modlitwa ks. Dolindo:
O Jezu, z miłości do nas zechciałeś nawet doświadczyć takiego upokorzenia jak pogrzebanie!
Odcisnąłeś tym samym na naszych wszystkich skrajnych upokorzeniach pieczęć życia, tak by w dniu ostatecznym zakwitło nasze życie! [...]
O Maryjo Bolejąca, spraw, bym żył w ukryciu z Jezusem w Bogu!

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami. I Ty któraś współcierpiała Matko Bolesna przyczyń się za nami.